



Sygn. akt V CSK 268/18

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Małgorzata Manowska (sprawozdawca)

SSN Joanna Misztal-Konecka

Protokolant Barbara Kryszkiewicz

w sprawie z powództwa "T. [...]" Sp. z o.o. w W.

przeciwko P. O.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 czerwca 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

**1) prostuje oczywistą omyłkę w wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w ten sposób, że oznacza w jego komparycji wyrok Sądu Okręgowego w O., jako wyrok z dnia 12 kwietnia 2017 r. zamiast z dnia 10 sierpnia 2017 r. ;**

**2) oddala skargę kasacyjną;**

**3) zasądza od "T. [...]" Sp. z o.o. w W. na rzecz P. O. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 grudnia 2017 r., Sąd Apelacyjny w [...], w sprawie o zapłatę, z powództwa „T. [...]” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., przeciwko P. O., na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 12 kwietnia 2017 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił.

Podstawą rozstrzygnięć Sądów obu instancji były następujące ustalenia faktyczne.

„T.[...]” Sp. z o.o. w W., w dniu 20 lutego 2012 r. zawarła z pozwanym P. O., Kontrakt Sprzedaży nr [...], na podstawie którego pozwany zobowiązał się zakupić od powódki paliwa biodiesel: B100 (RME) o określonej jakości, w ilości 5700 m<sup>3</sup> +/- 5% za cenę 1034 Euro za tonę wraz z 23% podatkiem VAT. Dostawa paliwa miała nastąpić w okresie od lutego do lipca 2012, zgodnie z uzgodnionym harmonogramem. Termin płatności za realizację sprzedaży miał nastąpić 7 dni od daty odbioru paliwa. Wobec zobowiązania powodowej Spółki w dniu 2 marca 2012 r. zawarła ona z E. GmbH w S. umowę, której przedmiotem była dostawa paliwa biodiesel - B100. Paliwo to powódka miała dostarczać pozwanemu. P. O. nie wywiązał się z umowy. Ostatecznie z zamówionych 5.700 m<sup>3</sup> paliwa biodiesel - B100 (RME), odebrał jedynie 1.526 m<sup>3</sup>. Pozostałą część paliwa nie odebrał, pomimo składanych mu przez powodową Spółkę propozycji wydłużenia terminów jego przejęcia i prowadzonych przez strony negocjacji w tym przedmiocie. W związku z tym strona powodowa nie była w stanie wywiązać się z postanowień umowy dostawy nr [...] zawartej z E. GmbH w S. i chcąc uniknąć sporu zaczęła szukać innego nabywcy paliwa w miejsce pozwanego. Nie przyniosło to jednak efektu. W konsekwencji, pismem z dnia 14 listopada 2012 r. E. GmbH w S. poinformowała powódkę o ilości paliwa, którą zobowiązana była odebrać stosownie do zawartej umowy. Następnie w piśmie z dnia 21 listopada 2012 r. powódka poinformowała P. O., iż zamierza obciążyć go wszelkimi kosztami poniesionymi w wyniku braku realizacji Kontraktu Sprzedaży, w tym kosztami powstałymi z powodu niewywiązania się przez pozwanego

z umowy nr [...], którymi to kosztami Spółka E. GmbH miała obciążyć ostatecznie stronę powodową. W dniu 12 kwietnia 2013 r., „T. [...]” Sp. z o.o. w W. złożyła wniosek o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej, wskazując wysokość poniesionej szkody na kwotę 3.502.000 zł, w związku z zawinionym niewykonaniem umowy przez pozwanego. Do zawarcia ugody ostatecznie nie doszło. W dalszej kolejności, w dniu 23 lipca 2013 r., strona powodowa oraz Spółka E. GmbH zawarły porozumienie, w którym określono wysokość odszkodowania za częściowe niewykonanie przez powódkę kontraktu tj. nieodebranie 3.376,48 ton paliwa biodiesel - B100 do kwoty 350.000 euro. Należność została uregulowana przez stronę powodową, która otrzymała w związku z tym odpowiednie faktury od E. GmbH w S.. Pozwany, pomimo wezwania go w dniu 9 października 2014 r. przez powódkę do zapłaty odszkodowania w kwocie 350.000 euro, z tytułu niewykonania spornej umowy stron, należności tej nie uregulował. W konsekwencji, wobec skierowania sporu na drogę postępowania sądowego, „T. [...]” Sp. z o.o. w W. domagała się zasądzenia od P. O. kwoty 350.000 euro wraz z ustawowymi odsetkami. W odpowiedzi na pozew, pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości, podnosząc w szczególności, zarzut przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia.

Sąd Okręgowy w O., uznając powództwo za zasadne, wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2017 r., zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 350.000 euro z ustawowymi odsetkami od dnia 22.10.2014 r. do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy uznał, iż wobec bezspornego nieodebrania przez pozwanego zamówionego paliwa, zgodnie z zawartą przez strony umową sprzedaży, „T. [...]” Sp. z o.o. w W. poniosła szkodę, odpowiadającą wartości odszkodowania w kwocie 350.000 euro, które to Spółka „T. [...]” zapłaciła E. GmbH, dostawcy paliwa, które następnie miało zostać odebrane przez pozwanego. W konsekwencji Sąd I instancji uznał, iż zaistniały wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, uprawniające powódkę do skutecznego domagania się zapłaty spornej należności. Jednocześnie Sąd Okręgowy w O. nie odniósł się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia.

W apelacji od tego rozstrzygnięcia, P. O., zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości, zarzucił naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., przez

nierozpoznanie istoty sprawy, w tym nierozpoznanie podniesionego zarzutu przedawnienia oraz art. 471 k.c. przez jego błędną wykładnię; art. 471 w zw. z art. 415 k.c. przez ich błędne zastosowanie; art. 361 § 1 i § 2 k.c., przez ich niezastosowanie oraz art. 471 k.c. w zw. z art. 554 k.c. oraz art. 120 § 1 k.c., poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie podniesionego zarzutu przedawnienia. W efekcie pozwany wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa. W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie.

Sąd II instancji uwzględnił apelację pozwanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego w [...], pozwany przed Sądem Okręgowym w O. skutecznie podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia. Zdaniem Sądu II instancji, kluczowe znaczenie dla oceny tego zarzutu, tak w aspekcie długości terminu przedawnienia, rozpoczęcia jego biegu, jak i przerwy biegu przedawnienia, którą miało wywołać zawezwanie pozwanego przez powódkę do próby ugodowej, miał charakter i treść żądania strony powodowej. Sąd Apelacyjny uznał, iż, co do zasady, sporne roszczenie podlegało, stosownie do treści art. 554 k.c. w zw. z art. 471 k.c., dwuletniemu terminowi przedawnienia. Początek biegu tego terminu w przypadku roszczenia o zapłatę odszkodowania z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, należało liczyć przy uwzględnieniu art. 120 § 1 zd. 2 k.c. Ostatecznie Sąd Apelacyjny w [...], z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia uznał, iż powództwo w całości powinno podlegać oddaleniu. W tej sytuacji, zdaniem Sądu II instancji, nie było potrzeby poddawania analizie pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji, skoro i tak nie miały one znaczenia dla ostatecznego wyniku rozstrzygnięcia.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] zaskarżyła strona powodowa. Na podstawie art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. skarżąca zarzuciła naruszenie prawa materialnego, to jest art. 554 k.c. w związku z art. 471 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, skutkujące uznaniem, że roszczenie o zapłatę odszkodowania za brak realizacji kontraktu sprzedaży jest roszczeniem

z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, przedawniającym się z upływem lat dwóch. Na podstawie art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. skarżąca zarzuciła naruszenie prawa procesowego, to jest art. 386 § 1 k.p.c. przez rozpoznanie apelacji od wyroku, który nie istnieje, co powoduje, że uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy.

W konkluzji skarżąca wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 12 kwietnia 2017 r., ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 grudnia 2017 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Powodowa Spółka wnosiła także na podstawie art. 415 k.p.c. o wydanie orzeczenia nakazującego pozwanemu zwrot na rzecz powódki sumy 22 500 zł uiszczonej tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wnosił o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna jest bezzasadna.

Oczywiście niesłuszny jest zarzut naruszenia prawa procesowego, to jest art. 386 § 1 k.p.c. przez rozpoznanie apelacji od wyroku, który nie istnieje. Taka sytuacja, gdyby w rzeczywistości zachodziła, nie wyczerpywałaby naruszenia powołanego w skardze kasacyjnej przepisu, który stanowi jedynie, jakiej treści rozstrzygnięcie powinien wydać Sąd drugiej instancji, uwzględniając apelację. Wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Apelacyjny w [...] rozpoznał apelację od istniejącego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w O.. Wynika to wprost zarówno z akt sprawy jak i uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w [...], w którym wskazano, jakiej materii dotyczy apelacja pozwanego i opisano wyrok Sądu drugiej instancji. W wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] prawidłowo oznaczono strony, przedmiot sprawy i sygnaturę akt Sądu Okręgowego w O.. Omyłkowo wskazano natomiast datę wydania wyroku przez Sąd Okręgowy jako 10 sierpnia 2017 r. zamiast 12 kwietnia 2017 r. Omyłka ta podlegała sprostowaniu przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>21</sup> w zw. z art. 391 § 1 zdanie pierwsze i art. 350 § 1 k.p.c.

Bezzasadny jest również, podniesiony w skardze kasacyjnej, zarzut naruszenia prawa materialnego, to jest art. 554 k.c. w związku z art. 471 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, skutkujące uznaniem, że roszczenie o zapłatę odszkodowania za brak realizacji kontraktu sprzedaży jest roszczeniem z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, przedawniającym się z upływem lat dwóch. Przede wszystkim wskazać należy, że w skardze kasacyjnej błędnie określono postać zarzucanego naruszenia prawa materialnego. Istota zagadnienia opisanego w skardze wskazuje, że ewentualne naruszenie, jakiego mógł dopuścić się Sąd Apelacyjny, polegało na błędnej wykładni art. 554 k.c., natomiast niewłaściwe jego zastosowanie mogło być jedynie konsekwencją błędnej wykładni. O ile bowiem Sąd Apelacyjny rzeczywiście popełniłby błąd w wykładni art. 554 k.c. przez przyjęcie, że termin przedawnienia, o jakim mowa w tym przepisie dotyczy także roszczeń odszkodowawczych z tytułu nienależytego wykonania umowy sprzedaży, to ta postać błędu byłaby aktualna w każdym stanie faktycznym dotyczącym tego typu roszczeń. W każdym stanie faktycznym błędne byłoby uznanie, że termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych z tytułu nienależytego wykonania umowy sprzedaży wynosi dwa lata. Niewłaściwe zastosowanie art. 554 k.c. uzależnione jest natomiast od konkretnego stanu faktycznego i polega na błędnym uznaniu roszczeń odszkodowawczych jako przedawnionych, przy przyjęciu prawidłowego terminu przedawnienia (np. przez uznanie, że do przedawnienia doszło, pomimo przerwy biegu przedawnienia).

Sąd Apelacyjny w [...] dokonał prawidłowej wykładni art. 554 k.c. przyjmując, że roszczenie sprzedawcy z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy przez kupującego jest roszczeniem z tytułu sprzedaży, podlegającym dwuletniemu terminowi przedawnienia, o ile sprzedaż dokonana została w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy. Zdaniem Sądu Najwyższego, ograniczenie dyspozycji art. 554 k.c. jedynie do roszczenia sprzedawcy o zapłatę ceny, jak wskazuje skarżąca, nie wynika ani z brzmienia ani z celu tego przepisu. Wprost przeciwnie, ogólne sformułowanie powołanego przepisu wskazuje, że dla zakwalifikowania danego roszczenia do zakresu zastosowania art. 554 k.c. wystarczające jest, aby roszczenie to było roszczeniem sprzedawcy i wynikało z

umowy sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy. Przez roszczenie w tym przypadku należy rozumieć możliwość domagania się od konkretnej osoby, aby w stosunku do uprawnionego zachowała się w ten sposób, że spełni na jej rzecz świadczenie pieniężne lub niepieniężne, wykona pewną czynność, powstrzyma się od jakiegoś działania lub zniesie działanie uprawnionego. Powstaje ono w następstwie zaistnienia w relacjach między uprawnionym i zobowiązanym faktów, z którymi przepisy prawa wiążą konsekwencje determinujące treść poszczególnych roszczeń (porównaj postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2015 r., III CZ 27/15). Niewątpliwie żądanie zapłaty przez sprzedawcę odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy, zakwalifikować należy jako roszczenie tego sprzedawcy skierowane, w realiach rozpoznawanej sprawy, wobec kupującego.

Wynikanie roszczenia z umowy sprzedaży oznacza natomiast, że umowa musi istnieć, oraz że zgłoszone roszczenie ma przyczynę w tej umowie, przy czym nie chodzi tu wyłącznie o roszczenia mające źródło w samej umowie, t.j. w jej treści, ale także o roszczenia wynikające z reżimu ustanowionego przez ustawę, a to z mocy art. 56 k.c. Takim reżimem jest również odpowiedzialność odszkodowawcza za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, określona w art. 471 k.c. Chodzi więc o sytuacje, w których umowa - a nie np. ustawa, czyn niedozwolony lub inne zdarzenie – jest normatywnym podłożem dochodzonego roszczenia. Pomiedzy umową sprzedaży a roszczeniem odszkodowawczym musi więc zachodzić stosunek wynikania. Zagadnienie roszczeń wynikających ogólnie z umów wyjaśniał już niejednokrotnie Sąd Najwyższy na tle art. 505<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. i stosowania postępowania uproszczonego (zobacz np. uzasadnienie uchwał Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r., III CZP 51/11, OSNC 2012, nr 5, poz. 58; z dnia 20 listopada 2003 r., III CZP 77/03, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 109; z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 45/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 66 oraz z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 123/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 110 - w której wskazano wprost, że sprawa o odszkodowanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania umownego podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, chyba że wartość przedmiotu sporu przekracza kwotę określoną w art. 505<sup>1</sup> pkt 1

k.p.c.). Taki stosunek wynikania zachodzi w rozpoznawanej sprawie, gdyż pomiędzy stronami zawarta została umowa sprzedaży, nie została ona wykonana przez pozwanego w sposób należyty i z tego tytułu powódka (która dokonała sprzedaży w ramach działalności swojego przedsiębiorstwa) dochodzi roszczeń odszkodowawczych. Umowa sprzedaży stanowi zatem normatywną podstawę zgłoszonego przez skarżącą żądania zapłaty. Sytuacja przedstawiałaby się inaczej, gdyby umowa sprzedaży była tylko pośrednio przyczyną (niejako tłem) sporu, a nie źródłem roszczeń, np. gdyby roszczenia sprzedawcy związane były z nieważnością umowy sprzedaży, ustawowym czy umownym odstąpieniem od tej umowy bądź były wynikiem nowacji. Wówczas to normatywną podstawą roszczenia powódki byłoby bezpodstawne wzbogacenie bądź inne zobowiązanie umowne (powodujące wygaśnięcie zobowiązania wynikającego uprzednio z umowy sprzedaży). Sytuacja taka nie miała jednak miejsca w rozpoznawanej sprawie.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, wobec bezzasadności podstaw kasacyjnych, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oraz art. 98 § 1 w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c., orzekł jak w sentencji.